

W zabiegach bodźcowych w leczeniu uzdrowiskowym niektóre zakłady lecznicze wykorzystywały zamiast naturalnych surowców leczniczych produkty, które nimi nie były, tzw. zamienniki. Stosowano je w większości skontrolowanych zakładów w co piątym zabiegu bodźcowym. Najwyższa Izba Kontroli sygnalizuje, że problemem jest przede wszystkim brak standardów stosowania naturalnych surowców leczniczych oraz procedur wykonywania zabiegów z ich wykorzystaniem. Brakuje też badań jakościowych, które potwierdzałyby skład i właściwości stosowanych surowców naturalnych w zabiegach bodźcowych. W tej sytuacji pacjent nie może mieć pewności, że podejmowane przez niego leczenie uzdrowiskowe przyniesie spodziewane efekty.

Temat uzdrowisk NIK podejmowała już w 2016 r. przy okazji kontroli o spełnianiu wymogów określonych dla uzdrowisk. Kontrola ta wykazała, że posiadanie statusu uzdrowiska nie zawsze oznaczało, że dana miejscowość spełniała np. wymogi środowiskowe. Jednym z warunków niezbędnym dla uzyskania statusu uzdrowiska jest bowiem czyste powietrze. Tymczasem - jak pokazały wyniki kontroli - powietrze w uzdrowiskach nie było wolne od zanieczyszczeń i hałasu. Żadna ze skontrolowanych wówczas miejscowości nie spełniała wszystkich warunków określonych dla uzdrowisk. NIK podkreśla, że brak dbałości o środowisko naturalne może oznaczać dla gminy utratę statusu uzdrowiska, a tym samym ograniczenie dostępu do lecznictwa uzdrowiskowego dla pacjentów.

Chociaż leczenie uzdrowiskowe jest jedną z najstarszych dziedzin medycyny, do dzisiaj nie określono standardów dotyczących prowadzenia tego leczenia, w tym norm i procedur wykonywania poszczególnych zabiegów bodźcowych. Ustanowiono jedynie przepisy, które nakładają na zakłady lecznicze obowiązek stosowania do zabiegów bodźcowych wyłącznie naturalnych surowców leczniczych. W praktyce brak standardów w leczeniu uzdrowiskowym może przekładać się na niewłaściwe wykonanie zabiegu, użycie surowca w nieodpowiedniej ilości lub o słabej jakości. Brak standardów może też spowodować, że zakłady lecznicze będą częściej stosowały - zamiast naturalnych surowców - ich zamienniki, które nie spełniają wymogów określonych dla naturalnych surowców leczniczych. Z pewnością brak standaryzacji uniemożliwia rzetelną ocenę wykorzystywania naturalnych surowców leczniczych w leczeniu uzdrowiskowym.

Jednym z wymogów udzielania świadczeń zdrowotnych w leczeniu uzdrowiskowym jest wykonywanie co najmniej jednego „zasadniczego zabiegu bodźcowego” dziennie z wykorzystaniem naturalnych surowców leczniczych. Zgodnie z wytycznymi - Ministra Zdrowia i Prezesa NFZ niedozwolone jest stosowanie do tego celu produktów innych niż naturalne surowce lecznicze. Tymczasem - jak wykazała kontrola NIK - zdarzało się, że zakłady lecznicze do wykonywania zabiegów bodźcowych stosowały zamiast naturalnych surowców ich zamienniki.

W ramach finansowanego przez NFZ leczenia uzdrowiskowego, mimo określonego prawnie wymogu, tylko 78% zabiegów bodźcowych wykonano z wykorzystaniem naturalnych surowców leczniczych (takich jak borowina, woda lecznicza czy gazy lecznicze). Natomiast ich zamienniki (np. żel borowinowy, plastry borowinowe, pasta borowinowa, płyn siarczkowy czy techniczny dwutlenek węgla) stosowano w 12 (na 16) skontrolowanych zakładach lecznictwa uzdrowiskowego w co piątym zabiegu bodźcowym.

Występowanie naturalnych surowców leczniczych na obszarze uzdrowisk nie decydowało o ich znaczącym wykorzystywaniu w leczeniu prowadzonym w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego.

Większość zakładów korzystała z możliwości stosowania naturalnych surowców leczniczych spoza

własnego uzdrowiska. Aż 13 zakładów lecznictwa uzdrowiskowego sprowadzało surowce lecznicze z terenów innych uzdrowisk. Co prawda zgodnie z zarządzeniem Prezesa NFZ takie rozwiązanie jest dopuszczalne, jednak - jak zauważa NIK - wykorzystywanie przez uzdrowiska naturalnych surowców leczniczych sprowadzanych z innych obszarów stoi w sprzeczności z ideą leczenia uzdrowiskowego. Dochodziło nawet do sytuacji, w której w czterech zakładach leczniczych (na 16) w ogóle nie stosowano do zabiegów bodźcowych naturalnych surowców leczniczych pochodzących z ich obszaru. Np. w uzdrowisku Dąbki nie wykorzystywano borowiny pochodzącej ze złóż położonych na jego obszarze, a w Nałęczowie - własnej mineralnej wody leczniczej. Natomiast tylko w trzech zakładach leczniczych wykorzystywano naturalne surowce lecznicze pochodzące wyłącznie z obszaru własnych uzdrowisk (Kamień Pomorski, Kołobrzeg i Połczyn-Zdrój).

Naturalne surowce lecznicze, po wydobyciu ze złóż i odwiertów, nie podlegają obowiązkowym badaniom zachowania właściwości leczniczych i czystości bakteriologicznej - są one badane tylko raz na 10 lat, w sytuacji gdy gmina stara się o utrzymanie statusu uzdrowiska lub przed jego uzyskaniem. Natomiast na etapie udzielania świadczeń zdrowotnych takie badania nie są już prowadzone. Nie ma również wymogu badania innych produktów wykorzystywanych przez zakłady lecznictwa uzdrowiskowego. Nie są określone wymogi co do składu, stężenia i jakości takich produktów. Tylko niektóre z nich są rejestrowane jako produkty lecznicze i podlegają reżimowi Prawa farmaceutycznego. Pozostałe substancje nie podlegają kontroli sanitarnej ani nadzorowi farmaceutycznemu. W tych przypadkach nie ma żadnych uregulowań prawnych dotyczących ich składu czy jakości.

Reżimowi Prawa farmaceutycznego nie podlegają też naturalne surowce lecznicze, które nie są produktami leczniczymi. NIK zauważa, że jedynie systematyczne jakościowe badania surowców przez uprawnione podmioty mogą zapewnić ich odpowiednią jakość i czystość, niezbędną dla zachowania właściwości leczniczych. Tymczasem w Polsce nie ma wyznaczonego organu odpowiedzialnego za kontrolę właściwości mikrobiologicznych i fizykochemicznych (leczniczych) surowców naturalnych wykorzystywanych do celów leczniczych, pod wydobyciu ze złóż i odwiertów. W tej sytuacji pacjenci nie mogą mieć pewności, czy produkty wykorzystywane do ich leczenia gwarantują skuteczność.

Kontrolerzy stwierdzili także przypadki stosowania substancji, które przechowywano w nieoznakowanych opakowaniach, bez określenia nazwy, składu, ilości, pochodzenia i daty ważności. Substancje te nie były też odpowiednio zabezpieczone przed zanieczyszczeniem i wysuszeniem.

W aż 11 skontrolowanych zakładach leczniczych, co czwartemu pacjentowi udzielono świadczeń zdrowotnych niezgodnie z warunkami określonymi przez Ministra Zdrowia i Prezesa NFZ. Co dziesiąty pacjent nie otrzymał wymaganej ilości zasadniczych zabiegów bodźcowych z wykorzystaniem naturalnych surowców leczniczych, a co trzeciemu leczonemu w szpitalu - nie wykonano wymaganych badań lekarskich. Połowa skontrolowanych zakładów nieprawidłowo prowadziła dokumentację medyczną.

W ocenie NIK nadzór nad wykorzystywaniem naturalnych surowców leczniczych nie był w pełni skuteczny. Nie obejmował sprawdzania, czy do zabiegów bodźcowych stosowane są naturalne surowce o odpowiednich parametrach mikrobiologicznych i fizykochemicznych (leczniczych). Wojewodowie nie planowali wydatków na wykonanie badań właściwości mikrobiologicznych i fizykochemicznych używanych surowców. Planowane przez nich wydatki na działalność naczelników lekarzy uzdrowisk dotyczyły głównie wynagrodzeń, obsługi rozmów telefonicznych, podróży służbowych oraz wynajmu pomieszczeń. W ocenie NIK z budżetu wojewody mogą być pokrywane wszystkie koszty związane z

realizacją ustawowych zadań naczelnich lekarzy uzdrowisk, w szczególności dotyczących monitorowania wykorzystywania surowców, których używa się do leczenia pacjentów.

Mimo że naczelnicy lekarze uzdrowisk zobowiązani są do kontroli i oceny jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych oraz monitorowania wykorzystania naturalnych surowców leczniczych, żaden nie wykonywał badań mikrobiologicznych i fizykochemicznych naturalnych surowców leczniczych stosowanych przez zakłady lecznicze. Wojewodowie, w ramach sprawowanego nadzoru nad lecznictwem uzdrowiskowym, także nie zlecali wykonania takich badań.

W czterech z pięciu skontrolowanych województw naczelnicy lekarze uzdrowisk kontrolowali wykorzystywanie naturalnych surowców leczniczych przez zakłady lecznictwa uzdrowiskowego. W trzech województwach naczelnicy lekarze uzdrowisk nie stwierdzili przypadków wykorzystywania w zakładach lecznictwa uzdrowiskowego niedozwolonych zamienników naturalnych surowców leczniczych, podczas gdy NIK wykazała ich stosowanie w zakładach leczniczych we wszystkich pięciu województwach. Wobec powyższego nie można mieć pewności, że zabiegi bodźcowe są właściwie wykonywane, a środki publiczne zasadnie wydatkowane na tak prowadzone zabiegi.

Wnioski NIK

Mając na uwadze wyniki kontroli, Najwyższa Izba Kontroli sformułowała do Ministra Zdrowia wnioski o:

- wprowadzenie regulacji prawnych określających standardy prowadzenia leczenia uzdrowiskowego, aby zapewnić odpowiednią jakość zabiegów wykonywanych w leczeniu uzdrowiskowym oraz warunków przechowywania naturalnych surowców leczniczych,
- stworzenie systemu badań parametrów mikrobiologicznych i fizykochemicznych (jakościowych) naturalnych surowców leczniczych, także na etapie udzielania świadczeń zdrowotnych.

Źródło: NIK